6 milionów Polaków nad Odrą i Nysą to fundament pokoju w Europie

Dzisiejszy numer zawiera 4 strony | Wydanie C D | Cena 2 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 114 — (785) | Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, sobota, 26 kwietnia 1947 r. | Rok V.

Z akcji repatriacyjnej

Ostatni NIEMCY opuszczają GDAŃSK

GDAŃSK, 25. 4. Dnia 26 bm. odjeżdża z Gdańska nowy transport ludności niemieckiej liczący ok. 1.500 osób. Niemcy przybywają na punkt etapowy, obładowani licznymi tobołami.

GŁUBCZYCE, 25. 4. Po dłuższej przerwie zimowej z Głubczyc wyruszył 58 z kolei transport Niemców z terenów Opolszczyzny.

Repatrianci, którzy w oczekiwaniu na możność wyjazdu przybywali do Głubczyc miesiąc temu, zostali umieszczeni w przestronnym gmachu miejscowego PUR-u

Wielu z nich pracowało w międzyczasie na mieście otrzymując zapłatę 50—100 zł. dziennie.

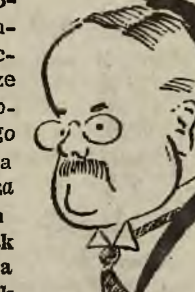
Konferencja moskiewska zakończyła się

Oświadczenie Mołotowa

w sprawie projektu traktatu o demilitaryzacji Niemiec

MOSKWA, 25. 4. (obsł. wł.) Wczoraj zakończyła swe prace sesja Rady Ministrów w Moskwie. Na ostatnim posiedzeniu przemówił minister Mołotow. Poruszając sprawę projektu traktatu o demilitaryzacji Niemiec, Mołotow stwierdził:

„W oświadczeniu swoim z dnia 23 kwietnia Marshall powiedział, że rząd Stanów Zjednoczonych uważa pozycję rządu radzieckiego wobec amerykańskiego projektu traktatu o demilitaryzacji Niemiec za odrzucenie tego traktatu. Oświadczenie takie jest sprzeczne z faktami".



Jak wiadomo, delegacja radziecka jeszcze w lipcu roku ubiegłego wypowiedziała się za zawarciem takiego traktatu nie na 25 lat, jak proponowały Stany Zjednoczone, lecz na 40 lat — co zostało przyjęte do wiadomości. Jednocześnie rząd radziecki uważał i uważa nadal za niezbędne wniesienie do amerykańskiego projektu traktatu szeregu poprawek, mających na celu ulepszenie traktatu. Głównym celem tych poprawek jest dążenie do usunięcia niezgodności tekstu amerykańskiego z tymi uchwałami konferencji poczdamskiej, które dotyczą kwestii zapobieżenia nowej agresji ze strony Niemiec. W uchwałach tych zapobieżenie nowej agresji niemieckiej uzależnione jest od przeprowadzenia demilitaryzacji i demokratyzacji Niemiec. W amerykańskim zaś projekcie zadanie zapobieżenia agresji niemieckiej, sprowadza się jedynie do demilitaryzacji Niemiec, natomiast całkowicie zignorowano tak ważne zadanie, jak demokratyzację Niemiec. Poprawki radzieckie zmierzają przede wszystkim do tego by usunąć ten zasadniczy brak projektu amerykańskiego.

Poprawki delegacji radzieckiej mają po wtóre na celu potwierdzenie w traktacie odpowiedzialności Niemiec za wykonanie ich zobowiązań wobec sojuszników, przede wszystkim wykonanie zobowiązań reparacyjnych. Odrzucenie tych poprawek oznaczałoby naruszenie uchwał, powziętych w Poczdamie i w Jałcie.

Jeśli chodzi o takie poprawki radzieckie, jak ustalenie czterostronnej kontroli nad Ruhrą, dekartelizacja przemysłu niemieckiego, likwidacja junkierskiej własności ziemskiej — to wnioski te związane są ściśle z zasadniczym problemem demilitaryzacji i demokratyzacji Niemiec. Różnice zdań, istniejące w tych sprawach, mogą być usunięte. W tym kierunku idą wysiłki delegacji radzieckiej.

Odmówienie zaś przez delegację amerykańską rozpatrzenia tego rodzaju zagadnień nie może przyczynić się do uzgodnienia poglądów sojuszników i świadczyć może jedynie o usiłowaniach narzucenia swej woli rządom innych państw — co nie da dobrych wyników.

Wiadomo również, że szereg poprawek radzieckich spotkało się z aprobatą np. ze strony delegacji francuskiej, która poza tym uważała za konieczne wniesienie również własnych poprawek do projektu amerykańskiego. Wszystko to świadczy, że próby skłonienia do przyjęcia projektu amerykańskiego bez zmian i poprawek, stanowią zupełnie bezpodstawne pretensje, z którymi nie zgodzi się żaden szanujący się rząd.

Delegacja radziecka potwierdzając swoje oświadczenia zeszłoroczne o konieczności zawarcia czterostronnego traktatu o demilitaryzacji Niemiec i zapobieżeniu agresji niemieckiej, proponuje kontynuowanie w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych prac nad amerykańskim projektem traktatu wraz z poprawkami radzieckimi".

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

NA DZIEŃ LASU...



Lasy polskie słynęły ze swojej piękności. Olbrzymie bory i puszcze między Odrą i Wisłą były naszą kolebką i naszym bogactwem. Zawieruchy wojenne, które przechodziły przez polską ziemię zniszczyły nasz drzewostan. Okupant specjalnie troskliwie wycinał polskie lasy, oszczędzając swoje. Ostatnia wojna światowa pozbawiła nas 180 milionów mtr sześ. najlepszego drzewa. Ubytek ten musimy nadrobić. I dlatego plan 3-letni przewiduje zalesienie 370 tysięcy ha.

Krecia robota

socjaldemokratów w Bawarii

O czym marzą wysiedleni Niemcy sudeccy?

PRAGA, 25. 4. Były poseł do parlamentu czechosłowackiego z ramienia niemieckiej partii socjaldemokratycznej W. Jaksch, organizuje na terenie Bawarii wysiedlonych z Czechosłowacji Niemców, zaznaczając w swych przemówieniach, że głównym postulatem Niemców sudeckich jest powrót na ziemie czeskie

NASZE HASŁA PIERWSZOMAJOWE

Kiedy przed laty polskie masy robotnicze w dniu 1 Maja wychodziły na ulice, przewodziły im hasła bojowe, wyrażające protest przeciw niesprawiedliwemu ustrojowi społecznemu, przeciw wyzyskowi kapitalistyczno-obszarniczemu, przeciw nędzy mas pracujących, przeciw ich upośledzeniu. Za hasłami tymi stała nieugięta i nieustraszona wola proletariatu obalenia znienawidzonego ustroju, wola niejednokrotnie przekuwana w czyn, niejednokrotnie opłacana krwawymi ofiarami.

Dziś, kiedy przez likwidację obszarnictwa i unarodowienie wielkich zakładów pracy zostały odsunięte od władzy wczorajsze warstwy rządzące, a miejsce ich zajęli reprezentanci robotników, chłopów i pracowników umysłowych, wiele z dawnych haseł stało się już nieaktualne, ustępując miejsca hasłom nowym, wynikającym z nowej sytuacji klasy robotniczej i zwycięstwa demokracji w Polsce.

Proletariat polski walczy nadal o międzynarodową solidarność mas pracujących przeciw faszyzmowi, w dalszym ciągu wypisuje na swych sztandarach walkę o socjalizm, ale droga do realizacji tych haseł jest dziś inna. W wyniku drugiej wojny światowej, w całym szeregu krajów obalona została władza obszarniczo-kapitalistyczna i zastąpiona ustrojem demokracji ludowej. Kraje te łączy wspólna walka z niebezpieczeństwem faszyzmu, wspólne dążenie do utrwalenia i pogłębienia reform społecznych, wspólna obrona pokoju. Ten wspólny front stanowi znaczny postęp na drodze ku solidarności mas pracujących wszystkich krajów i w znacznym stopniu zabezpiecza pokojową drogę ku socjalizmowi. Dlatego z hasłem walki z podżegaczami wojennymi, z opiekunami hitleryzmu zagrażającemu naszym granicom nad Odrą i Nysą, łączymy hasła utrwalenia naszego sojuszu ze Związkiem Radzieckim i z zaprzyjaźnionymi krajami słowiańskimi oraz zlikwidowania karteli niemieckich, które są źródłem niemieckiej zaborczości.

Jedność klasy robotniczej, to gwarancja jej zdobyczy, to ostoja niepodległości i demokracji ludowej. Po wielu latach rozbicia, front robotniczy jest dziś mocno scementowany. Wyrazem tej jedności są m. in. wspólne hasła pierwszomajowe PPR i PPS, wśród których jedno z najważniejszych miejsc zajmuje hasło jedności działania klasy robotniczej, jednolitego frontu. Obok tego wysuwamy hasło sojuszu robotników, chłopów i pracowników umysłowych oraz współpracy wszystkich stronnictw demokratycznych.

Rozwój gospodarczy, wzrost bogactwa narodowego służy dziś masom pracującym. Od wydajności naszej pracy, od powodzenia 3-letniego planu zależy poprawa bytu klasy robotniczej i całego narodu. Dlatego głosimy hasło wzmożonego wysiłku produkcyjnego, hasło walki z marnotrawstwem i ze spekulacją, hasło skupienia wszystkich sił do wykonania planu na rok 1947.

Aby m[illegible] wszystkie siły skupić na produktywnej pracy, trzeba [illegible] z naszego życia wichrzycieli, którzy tę pracę hamują. St[illegible]amy więc hasło likwidacji morderców z faszystowskiego podziemia, dobicia wroga reakcyjnego i całkowitej izolacji PSL, tej podpory reakcji i ob[illegible]go nacisku.

Motorem walki proletariatu o socjalizm jest miłość na rodu i jego wolność.

Cześć ludowi pracy — młota, pługa i pióra! [illegible]

Organ p. Mikołajczyka bez maski

Z kim solidaryzuje się „GAZETA LUDOWA"?

„Gazeta Ludowa" (nr 111 z dnia 24. 4. 1947) podała na czołowym miejscu cztery telegramy: z Waszyngtonu, Londynu, Aten, i Ankary — pod wspólnymi tytułami: „75 procent Senatu poparło Trumana — Amerykanie akceptują politykę prezydenta". Telegramy dotyczą uchwalenia przez Senat amerykański pożyczki dla Grecji i Turcji.

Wiadomo, że i „Gazeta Ludowa" ze swej strony pochwala i akceptuje politykę Trumana — co, oczywiście, nie da się pogodzić z oficjalnie przez to pismo głoszonym sprzeciwem wobec wystąpienia Marshalla w sprawie naszych granic. Zostało to już w prasie polskiej stwierdzone. Tutaj chcemy zwrócić uwagę naszych czytelników na trzeci z kolei spośród podanych przez „Gazetę Ludową" telegramów, który brzmi, jak następuje.

„ATENY. 25. 4. Premier Demetrios Miximos oświadczył wczoraj wobec parlamentu greckiego, że Grecy, by okazać się godnymi pożyczki amerykańskiej, muszą osiągnąć dwie rzeczy:

1) Jak najszybciej położyć kres rebelii, zmierzającej do zaprowadzenia faszyzmu i reżimu totalnego w Grecji.

2) Ochronić się ostatecznie od wszelkich antydemokratycznych wpływów z jakiejkolwiek strony.

Premier powiedział: rząd wie, iż pomoc proponowana Grecji przez prezydenta Trumana oznacza znaczny wzrost naszych zobowiązań wobec kraju, jak i wobec tych ideałów demokracji, dla obrony których człowiek ten wysunął swą propozycję".

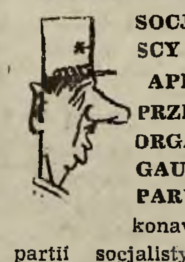
Najpierw o Maximosie. Premier grecki zastosował tutaj stary i dobrze znany chwyt „Łapaj złodzieja" **Przywódca monarcho-faszystów i kolaboracjonistów greckich, którzy dopiero niedawno wysługiwali się hitlerowcom i dziś sprzedają swój naród nowym gospodarzom za funty i dolary, którzy w chwili obecnej uśmierzają wyzwoleńczą walkę ludu greckiego środkami Hitlerów i Himmlerów — ten notoryczny reakcjonista zarzuca bohaterskiej demokracji greckiej, iż dąży ona do „zaprowadzenia faszyzmu i reżimu totalnego".**

I tę oto wiadomość „Gazeta Ludowa" skwapliwie podaje do wiadomości swych czytelników, podaje bez żadnych komentarzy, zgodnie zresztą z ujawnionym już przez nią poprzednio stosunkiem do walki wyzwoleńczej narodu greckiego.

Słuszna jest też opinia jaka się utrwaliła w społeczeństwie naszym że Pana - Mikołajczykowa „Gazeta Ludowa" jest tubą reakcji, tubą wyraźnie antydemokratycznej propagandy, propagandy robionej przy tym przy pomocy specjalnego doboru wiadomości telegraficznych, których pochodzenie jest nam dobrze wszystkim znane.

Ta taktyka podkomendnych Pana Mikołajczyka, taktyka ludzi, którzy demokrację traktują jako maskę, noszoną tylko przy świetle dziennym i zdejmowaną przy każdej okazji „między swoimi" — jest w równym stopniu zawodna, jak i inne manewry polityczne ich zbankrutowanego przywódcy.

Demokracja francuska jednoczy sie przeciwko faszyzacji Francji przez de Gaulle'a



SOCJALIŚCI FRANCUSCY WYSTĘPUJĄ Z APELEM O AKCJĘ PRZECIWKO NOWEJ ORGANIZACJI DE GAULLE'A

PARYŻ. — Komitet wykonawczy francuskiej partii socjalistycznej zwrócił się do partii komunistycznej, radykałów MRP z inicjatywą zorganizowania wspólnej akcji przeciwko działalności nowej organizacji generała de Gaulle'a, która występuje pod nazwą „Zjednoczenia Narodu Francuskiego".

PARYŻ. 25. 4. (obsł. wł.) Gen. de Gaulle odbył pierwszą konferencję prasową od czasu utworzenia t. zw. Partii Zjednoczenia Ludu Francuskiego. Gen. de Gaulle, omawiając obecną sytuację polityczną we Francji złożył oświadczenie w sprawie celów i wytycznych nowoutworzonej partii. Partia ta, według słów gen. de Gaulle'a opiera się na ludziach, których cechuje poważny stosunek do rzeczywistości francuskiej, dowodem czego służy fakt, że ponad 100 tys. osób (!) przystąpiło już do nowego ruchu. Naturalnie, cyfra ta przez nikogo nie była sprawdzona...

W Lublinie rozpoczęto ekshumację ofiar terroru hitlerowskiego

LUBLIN, 25. 4. Na terenie dawnego cmentarza żydowskiego na Kalinowszczyźnie prowadzone są wstępne prace, związane z ekshumacją pierwszych ofiar terroru hitlerowskiego zamordowanych w Lublinie w dzień wigilijny w grudniu 1939 r.

Prace są bardzo [illegible], gdyż Niemcy, celem zamas[k]owania grobów, w dwa lata później wybudowali nad nimi kloaki, które następnie zburzyli. Po komisyjnym zbadaniu postępu prac i stwierdzeniu, że w grobach znajduje się ok. 20[illegible] zwłok komisja wojewódzka wyznaczyła termin rozpoczęcia ekshumacji na dzień 28. 4. br.

1 MAJA

DNIEM MASOWEGO KOLPORTAŻU »TRYBUNY ROBOTNICZEJ«

„TRYBUNA ROBOTNICZA" wyznacza 3 nagrody za najlepszy kolportaż numeru 1-majowego, który ukaże się w zwiększonej objętości 16 stronic

5.000 dla najlepszego kolportera ulicznego

5.000 dla najlepszego kolportera fabrycznego

10.000 za najlepszy kolportaż oddziałowy

W DNIU 1-YM MAJA

każdy czytelnik »TRYBUNY ROBOTNICZEJ« KOLPORTEREM

W Anglii nadal ograniczenia zużycia węgla

LODNYN, 25. 4. Ukazało się tu obwieszczenie o letnich ograniczeniach zużycia opału w W. Brytanii począwszy od dn. 5 maja. Dzięki tym ograniczeniom zamierza się osiągnąć oszczędności w formie pozostawienia na zimę 2 i pół miliona ton węgla. **Do września nie wolno ogrzewać gazem i elektrycznością mieszkań prywatnych, do października zaś — te same ograniczenia stosują się do fabryk.**

Wyrok na likwidatorów wsi Lidice

PRAGA, 25. 4. Nadzwyczajny sąd ludowy w Pradze wydał wyrok na 16 członków Gestapo, którzy brali czynny udział w tzw. akcji lidickiej, w wyniku której cała wieś Lidice, położona niedaleko Kłodna, została zrównana z ziemią, a jej ludność wymordowana. 6 oskarżonych zostało skazanych na karę śmierci, reszta na karę ciężkiego więzienia na okres 4—30 lat.

Marshall wyjechał z Moskwy

MOSKWA, 25. 4. (obsł. wł.) Dziś o godz. 9-tej rano udał się z Moskwy drogą powietrzną, do Stanów Zjednoczonych sekretarz stanu **USA Marshall.**

Pożar w kopalni złota w Kanadzie

OTTAWA, 25. 4. Na głębokości 2 tysięcy stóp pod ziemią w kopalni złota East Malartie wybuchł pożar. Z pracujących na tym odcinku 16 górników, pięciu zdołało wydostać się na powierzchnię ziemi, ale 1 z nich zmarł wskutek zatrucia dymem. Ekspedycja ratunkowa usiłuje dotrzeć do pozostałych jedenastu **którzy dotychczas nie dają o sobie znaku życia.**

Z przemówienia Mołotowa

Co należy uwzględnić przy opracowaniu traktatu z Austrią?

(Dalszy ciąg ze str. 1-szej)

Przechodząc do sprawy traktatu z Austrią, Mołotow oświadczył:

„W ciągu całego okresu rozpatrywania traktatu austriackiego, delegacja radziecka dokładała starań, celem osiągnięcia porozumienia. Tym się tłumaczy fakt, że delegacja radziecka cofnęła szereg swoich uzasadnionych wniosków". Minister Mołotow zaznaczył, że gotów jest podjąć starania o uzgodnienie stanowiska mocarstw w sprawach, które są jeszcze sporne. Mówca podkreślił, że delegacja radziecka wielokrotnie oświadczała, iż dla ZSRR szczególnie ważne znaczenie posiadają **artykuły dotyczące aktywów niemieckich w Austrii.**

Zgodnie z uchwałami poczdamskimi, aktywa niemieckie we wschodniej Austrii przekazane być winny Związkowi Radzieckiemu, zaś aktywa niemieckie w pozostałej części Austrii—Stanom Zjednoczonym, Wielkiej Brytanii, Francji i innym państwom sojuszniczym. Chodzi o to, by uchwała ta nie została na papierze i aby różnorodnymi komentarzami na temat aktywów niemieckich nie sprowadzać tej uchwały do zera. Wysunięte dotychczas w sprawie aktywów niemieckich wnioski delegacji Stanów Zjednoczonych doprowadziłyby właśnie do tego, że **ZSRR w rzeczywistości zostałby pozbawiony dużej części reparacyj od Niemiec, przewidzianych przez uchwały poczdamskie, dotyczące wschodniej Austrii.**

Rząd radziecki proponuje utworzenie komisji przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR, której zlecone będzie rozpatrzenie wszystkich nieuzgodnionych zagadnień traktatu austriackiego.

Komisja przedstawi sprawozdanie ze swych prac Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych".

Wniosek Mołotowa został przyjęty przez pozostałych ministrów.

Następnie przeszli ministrowie do omówienia sprawy ilości wojsk okupacyjnych w Niemczech. **Minister Mołotow wysunął propozycję, by do dnia 1 sierpnia br. ilość wojsk okupacyjnych w strefie radzieckiej zredukowana została do 100 tysięcy oraz w strefie francuskiej do 50 tysięcy.**

Po wymianie poglądów ministrowie postanowili sprawę zredukowania wojsk okupacyjnych przekazać do rozwiązania Sojuszniczej Radzie Kontroli w Niemczech.

Stassen spodziewa się spadku cen żywności

Londyn, 25. 4. Kandydat partii republikańskiej na przyszłego prezydenta Stanów Zjednoczonych podczas wyborów w roku 1947, Stassen, oświadczył na konferencji prasowej w Londynie, że jest nadzieja na dobre zbiory w Europie w roku bieżącym. Chociaż obecnie ceny żywności są bardzo wygórowane, to po żniwach ulegną one bezwzględnie znacznemu spadkowi — twierdził **Stassen.**

DO WALKI z ustawą antyrobotniczą

wzywają związki zawodowe USA

NOWY JORK. W Madison Square odbył się wielki wiec, na którym 12 tysięcy robotników uchwaliło rezolucję, skierowaną do prezesa CIO — Murray'a i prezesa AFL — Greena, wyrażającą nadzieję, że pomiędzy obu organizacjami zawodowymi dojdzie do porozumienia. Rezolucja wzywa świat pracy do zjednoczenia i wzywa obu przewodniczących do walki z projektem nowej reakcyjnej ustawy o pracy, debatowanej obecnie w Kongresie USA.

Rezolucja nazywa projekt **„niewolniczą ustawą pracy"** i stwierdza, że uchwalenie jej zagrażałoby wszystkim instytucjom demokratycznym w Ameryce.

W Senacie około 40 reakcyjnych senatorów republikańskich zapowiedziało, że będą walczyć o przywrócenie ustawy ograniczającej swobodę związków zawodowych.

W związku z tym prezes **AFL — William Green ogłosił „nieprzejednaną walkę" przeciwko reakcyjnemu projektowi ustawy o pracy.**

ANALIZA WYBORÓW NA SYCYLII

I tu reakcja straciła swe wpływy

RZYM. Prasa rzymska poświęca wiele uwagi wyborom, które odbyły się na Sycylii. **Jak wiadomo, w wyborach tych blok partii postępowych osiągnął poważny sukces. W porównaniu z wyborami, przeprowadzonymi w czerwcu 1946 r. zanotować można poważne przesunięcie na lewo. Sycylia przestała być bazą partii włoskich kół reakcyjnych. Blok Ludowy, który w roku 1946 zdobył 21 proc. głosów,** posiada obecnie 34 proc. [illegible] **ścijańska demokracja, która posiadała 34 proc. zdobyła obecnie jedynie 21 proc. Inne stronnictwa prawicowe łącznie z monarchistami i qualunquistami utrzymały swój stan posiadania. Frekwencja wyborcza wynosiła, podobnie jak w roku 1946, ponad 70 proc.** Przywódca socjalistów włoskich Nenni, komentując wyniki wyborów na łamach „Avanti", pisze: „Jedynym zwycięzcą na Sycylii jest Blok Ludowy. Zwycięstwo to stanowi odskocznię do przyszłego triumfu partii ludowych w całych Włoszech". „Unita" wzywa do dalszego zacieśnienia współpracy między partiami demokratycznymi Sycylii.

Nowowybrany parlament sycylijski, składający się z 90 posłów, zbierze się prawdopodobnie 27 maja. Na pierwszym posiedzeniu nastąpią wybory członków prezydium oraz przewodniczącego parlamentu. Następnie wybiorą posłowie prezydenta Sycylii i jego asesorów.

Czy dojdzie do fuzji CIO-AFL?

NOWY JORK, 25. 4. Przewodniczący CJO **Murray** wyraził gotowość spotkania się dnia 1 maja w Waszyngtonie z **Greenem** przewodniczącym drugiej wielkiej organizacji robotniczej w Stanach Zjednoczonych AFL. **Była to odpowiedź na wezwanie Greena do rozważenia sprawy ewnt. połączenia się obu związków zawodowych.**

Za Odrą...

NIEGRZECZNI WIEŚNIACY

HAMBURG. W brytyjskiej strefie okupacyjnej wprowadzone zostały ostre przepisy mające na celu zapobieżenie drugiemu kryzysowi gospodarczemu. Ponieważ „wieśniacy" ociągają się z oddawaniem kontyngentów, obecnie rolnikom wydawać będą karty żywnościowe dopiero za okazaniem pokwitowania spełnienia powinności obywatelskiej.

Tak bankrutuje patriotyzm, który zasadza się nie na miłości do narodu, — ale na nienawiści do wszystkich innych narodów. Obecnie przybrał ostrzejszą formę obojętności wobec współrodaków.

...I FEDERALISTYCZNI FARMERZY

MONACHIUM. Farmerzy bawarscy otwarcie sabotują zarządzenia władz okupacyjnych dostarczenia żywności dla Zagłębia Ruhry. Ich postawa dyktowana jest popieranymi przez Amerykanów tendencjami separatyzmu bawarskiego. Oto jeden z przykładów, jak wyglądałaby w praktyce federalizacja Niemiec i jak te koncepcje federalizacji chcieliby jej zwolennicy połączyć z tezą jedności gospodarczej Niemiec.

Jest to jeszcze jedną odpowiedzią na zarzuty, jakoby zachodnie ziemie polskie były spichlerzem Niemiec. Niemcy mają wystarczającą ilość żywności, o ile zechcą ją wydostać od reakcyjnych obszarników i byłych junkrów pruskich. I o ile pamiętamy, to w czasach Hitlera Bawarczycy tak bardzo silnie nie odczuwali swojej odrębności narodowej...

OFIARY „OFIAR" FASZYZMU

BERLIN. Weryfikacja członków niemieckiej organizacji b. więźniów politycznych przeprowadzona w Berlinie ujawniła, że w 300 wypadkach posiadacze zaświadczeń zdobyli je nieprawnie.

PANEUROPA

HAMBURG. Niemcy są terenem, na którym kwitnie projekt Paneuropy. Monachium — Gladbach zostało wybrane na stolicę stowarzyszeń (propagujących tę ideę), które rozsiane są na całym zachodzie Niemiec.

Kto by Niemców nie znał — mógłby sądzić, że wybrali sobie łagodną i wzruszającą utopię jako cel swego życia. Ale znamy tych sentymentalnych drani. Byli przecież w posiadaniu Europy. A teraz chcą znowu. I chociaż zmienili nazwę na „Paneurope", to rozpoczynają w myśl tradycji od Monachium.

WYGODNA KLAUZULA

BAMBERG, „Denazifikacja Bawarii potrwa do końca następnego roku" — oto przeświadczenie ministra dla spraw demokratyzacji kraju. Na opracowanie i zatwierdzenie czeka 6 milionów spraw. Liczba ta zostanie jeszcze powiększona przez 300 tys. spraw, dotyczących przesiedleńców

Od odpowiedzialności za przynależność do partii zostaną zwolnieni nie-aktywiści, którzy nie zdawali sobie sprawy z założeń i celów NSDAP.

Ciekawe, jak pan minister wybrnie z tej historii? Na pewno z wdziękiem. I uwolni od odpowiedzialności wszystkich, ponieważ wszyscy nie zdawali sobie sprawy z założeń i celów NSDAP.

BIEDNY PAPPEN.

NORYMBERGA. Lekarz naczelny szpitala w Fuerth zdementował pogłoskę rzekomej śmierci v. Pappena Były minister rolnictwa i finansów jest rzeczywiście chory i proces przeciwko Schachtowi został z tego powodu przeniesiony z Stuttgartu do Norymbergi aby móc korzystać z zeznań v. Pappena. Chory minister zaprotestował przeciwko wejściu do jego pokoju przedstawicieli prasy. Dziennikarze będą mogli posłużyć się jedynie protokółem.

Pappen jest znudzony czułością zwycięzców. Leży w szpitalu i rozmyśla o swym pięknym i pracowitym żywocie w służbie faszyzmu i nie ma ochoty na udzielanie wywiadów. Taki świat nudzi go i męczy. I nie chce umrzeć wbrew kaczkom dziennikarskim.

HERR PFERMENGES NA WIDOWNI

Znany hitlerowski finansista Rudolf Pfermenges, został ostatnio uniewinniony przez sąd denazifik. w angielskiej strefie okupacyjnej Niemiec. Pfermenges należy do czołowych przedstawicieli niemieckich kół bankowo - gospodarczych i wespół ze swymi przyjaciółmi, znanymi bankierami Flickiem i Schroederem, pomógł Hitlerowi w dojściu do władzy. Hitler odwdzięczył się Pfermengesowi, mianując go w r. 1933 wiceprezesem centralnego zarządu Banku Rzeszy.

A Anglicy odwdzięczyli się Pfermengesowi pozostawiając go na wolnej stopie. A demokratyczny sąd denazifikacyjny uniewinnił Pfermengesa. Heil Pfermenges! (EN).

Wizyta czechosłowackiej delegacji parlamentarnej w Anglii

Londyn, 25. 4. Delegacja parlamentarzystów czechosłowackich zabawi w Wielkiej Brytanii do 8 maja. Ubiegłego lata do Czechosłowacji przybyła delegacja parlamentarzystów brytyjskich a obecnie delegacja czechosłowacka przybywa z rewizytą na zaproszenie przewodniczącego Izby Gmin. Na czele delegacji stoi **Józef David,** socjalista, przewodniczący czechosłowackiego zgromadzenia narodowego, delegacja czechosłowacka będzie obecna na posiedzeniach parlamentu, zwiedzi Szkocję, Midlands państwowe stacje rolne i upaństwowione przedsiębiorstwa oraz ma spędzić jeden dzień w Portland w gościnie u marynarki brytyjskiej.

Nowy ambasador Czechosłowacji w Londynie, **Bogusław Kratochvil** złożył listy uwierzytelniające zastępcom króla Jerzego, księciu **Gloucester i lordowi Lascelles.**

W związku z pogłoskami o nowej pożyczce amerykańskiej dla Anglii „Daily Worker" zamieszcza poniższą karykaturę



Dolar czyli nowe kajdany

Nowe oświadczenie Wallace'a



RZYM, 25. 4. (obsł. wł.) Jak donosi agencja Reutera, b. minister handlu USA **Henry Wallace** zamieścił w dzienniku włoskim „Momento" artykuł, w którym **opowiada się za umiędzynarodowieniem cieśniny Dardanelskiej, kanału Sueskiego i Panamskiego, powszechnym rozbrojeniem i ustanowieniem kontroli międzynarodowej nad energią atomową.**

Kto rządzi w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec?

Reakcjoniści i faszyści na czele wyższych organów państwowych

NOWY JORK, 25. 4 Gazeta **"PM"** zamieściła korespondencję doradcy amerykańskiej administracji wojskowej w Niemczech Orina, przedstawiającą stosunki panujące w amerykańskiej strefie okupacyjnej Niemiec.

Orin zwraca uwagę, iż w Bawarii zajmują oficjalnie stanowiska byli reakcjoniści i faszyści.

Ministrem oświaty jest reakcjonista Kudhammer, kierownikiem zaś bawarskiej kancelarii państwowej jest faszysta Seifert. Kudhammer wydał zarządzenie zabraniające kobietom zajmowania wyższych stanowisk w organach oświaty publicznej, i zalecał stosowanie kar cielesnych w szkołach.

Orin podkreśla, iż Kudhammer zawsze walczył przeciwko demokratom i demokracji. W roku 1919 on przyłączył się do t. zw. bawarskiego korpusu ochotniczego, który stawiał sobie za cel walkę z ugrupowaniami lewicowymi. Orin podkreśla, iż Kudhammer przejawia obecnie wielką sympatię dla projektu restytucji monarchji austro-węgierskiej.

Kierownik bawarskiej kancelarii wojskowej, reakcjonista Seifert, jest jednym z przywódców bawarskiej partii ludowej, i w swoim czasie starał się o nawiązanie współpracy tej partii z hitlerowcami. Obecnie odgrywa on w dalszym ciągu dużą rolę w szeregach tej reakcyjnej partii.

Wzrasta produkcja stali w Związku Radzieckim

MOSKWA. 25.4. (obsł. wł.) O rozwoju hutnictwa radzieckiego na rok 1946 pisze na łamach gazety „Izwiestia" minister przemysłu hutniczego Tewosjan. Minister Tewosjan zaznaczył, że hutnictwo radzieckie wzrośnie w porównaniu z rokiem 1946 w poszczególnych dziedzinach w następujący sposób

produkcja stali o 22 %, o 14 % produkcja walcówki, o 20 % wydobycie rudy żelaznej.

Manewry Kuomintangu

Cel nowego rządu chińskiego — to uzyskanie kredytów na prowadzenie wojny domowej

LONDYN, 25. 4. (obsł. wł.) **Po dłuższych pertraktacjach Kuomintang dokonał reorganizacji rządu chińskiego.** Na miejsce istniejącej dotychczas **Najwyższej Rady Naczelnej,** utworzono t. zw. **Radę Stanu,** do której weszło 17 członków Kuomintangu, 4 członków partii młodochińskiej, 4 socjaldemokratów i 4 bezpartyjnych. **Utworzono nową Radę Ministrów w składzie 27 ministrów. Premierem został Dżen-Sjunj. Wszystkie najważniejsze teki ministerialne pozostały w rękach Kuomintangu. Przedstawiciele innych partii oraz bezpartyjni otrzymali 7 drugorzędnych tek.**

Liga demokratyczna i partia komunistyczna odmówiły udziału w rządzie, uważając, iż reorganizacja jest manewrem Kuomintangu, dążącym do zalegalizowania pozycji Kuomintangu. Większość członków partii socjaldemokratycznej potępiła działalność swego przywódcy, który na własną rękę zadecydował o udziale partii w rządzie.

W związku z powyższą reorganizacją rządu, chińska gazeta „Dagunbao" donosi, że wielu wybitnych przywódców czołowych organizacji chińskich opublikowało deklarację, w której podkreślają, **że nowy rząd w gruncie rzeczy jest monopartyjnym rządem Kuomintangu a celem jego jest uzyskanie kredytu od Stanów Zjednoczonych dla finansowania wojny domowej.**

Pomoc dla powodzian

NOWY JORK, 25. 4. Organizacja amerykańska **„Commission for Children Relief"** rozpoczęła zbiórkę funduszów i żywności dla powodzian w Polsce. Organizacja ta, której siedzibą jest Nowy Jork, pomaga w chwili obecnej 12 tysiącom sierot w Polsce.

Anglia i USA na Dalekim Wschodzie

Tak w czasie obrad moskiewskich, jak i podczas poprzedniej konferencji paryskiej, można było zaobserwować ze strony Anglii i jej dominiów, a szczególnie Australii, pewne manewry, mające na celu stworzenie precedensów dla opracowania traktatu z Japonią. **Ostrze tych manewrów było wyraźnie wymierzone w Stany Zjednoczone i niepohamowane apetyty ich imperialistycznych kół wojskowo-finansowych.**

Ma to swoje uzasadnienie i głęboką wymowę.

Na Dalekim Wschodzie coraz częściej do głosu dochodzą skrzętnie ukrywane sprzeczności interesów między Anglią i Stanami Zjednoczonymi, które wskazują, jak sztucznym i tymczasowym jest wspólny front państw anglosaskich. Rozbieżności te nie dotyczą tylko samej Japonii. Linia frontu między imperializmem angielskim i amerykańskim na Dalekim Wschodzie biegnie przez Indie, Chiny i po japońskie posiadłości na Oceanie Spokojnym.

Chiny, które przed wojną były wyłączną niemal domeną wpływów brytyjskich, obecnie stały się podwórkiem kapitału amerykańskiego. Z Indii USA próbują uczynić to samo. Japonia i jej posiadłości mandatowe lub zdobyczne znalazły się pod okupacją amerykańską **„Na Dalekim Wschodzie** — pisał historyk angielski **prof. Taylor — dostaliśmy dymisję. Milcząc zgodziliśmy się na monopolistyczne panowanie Ameryki na Oceanie Spokojnym,** oraz na to by USA stały się protektorem Chin i narzuciły im swoje ekonomiczne idee". **Była to cena, zapłacona przez imperialistyczne koła angielskie, dążące do sojuszu z USA. Za tę cenę, chciano uzyskać anglosaską hegemonię na świecie. To dążenie było wynikiem osłabienia pozycji angielskiego kapitalizmu w okresie powojennym i ujawniło zmieniony układ sił między Anglią i Stanami Zjednoczonymi.**

Najostrzejsze przeciwieństwa między Anglią i USA dotyczą zagadnienia przyszłości przemysłu japońskiego oraz wewnętrznego rynku zbytu w Japonii. **Monopolizacja handlu zagranicznego Japonii przez Stany Zjednoczone wywołuje żywe zaniepokojenie Anglii.** Przed wojną udział Anglii w handlu zagranicznym Japonii równał się udziałowi Stanów Zjednoczonych. Obecnie USA przekracza 70 procent, a wewnętrzny rynek japoński dla towarów angielskich lub dominialnych, a szczególnie bawełny indyjskiej i egipskiej, jest prawie, że zamknięty. **„Czas już, by głos Anglii stał się silniejszy i bardziej wpływowy przy urządzaniu tej części świata"** — pisał były poseł angielski w Tokio, sir **Robert Craig.**

Ostra różnica zdań ujawnia się także, jeżeli chodzi o poziom i strukturę powojennego przemysłu Japonii. USA popierają rozwój lekkiego przemysłu japońskiego i eksport japońskich towarów na rynki azjatyckie. Gen. Mac Arthur określił japoński eksport, jako konieczny dla otrzymania dewiz na opłacanie towarów importowanych, które ma się rozumieć pochodzą w lwiej części ze Stanów Zjednoczonych. **Nie jest to oczywiście w smak Anglii, która jest wypierana ze swoich dotychczasowych rynków zbytu w Indiach, Burmie i Indochinach przez dumpingowy zalew japońskich towarów.** Anglia, Australia i Chiny wysunęły postulat odłożenia odbudowy przemysłu japońskiego na lat 10. Projekt ten spotkał się ze sprzeciwem USA. Od roku powołana specjalna komisja prowadzi na ten temat bezskuteczne rokowania.

Inną drażliwą kwestią w stosunkach anglo-amerykańskich na Dalekim Wschodzie jest sprawa przyszłości wysp Archipelagu Mariańskiego z ważnymi bazami węglowymi w Saigonie, grupy wysp **Truk,** części wysp **Marshalla,** oraz leżącego bliżej chińskiego wybrzeża sznuru wysp **Ryuku.**

Z punktu widzenia obronności Imperium Brytyjskiego wyspy te stanowią kluczowe pozycje strategiczne na Pacyfiku, gdyż kontrolują wszystkie australijskie szlaki komunikacyjne. Australijski dziennik **„Sidney Post"** pisał **„Interesy Anglii i Australii wymagają, by wyspy te należały do nas. W razie zajęcia ich przez Stany Zjednoczone — Australia i jej żegluga byłyby bezpośrednio uzależnione od polityki amerykańskiej".**

Z drugiej strony USA nie zadają sobie nawet trudu, by czymkolwiek uzasadnić swoje wzrastające apetyty terytorialne. Otwarcie postawił tę sprawę **„New York Herald Tribune"** pisząc: **„Ocean Spokojny stanowi niezaprzeczalną strefę interesów amerykańskich,** a oddanie tych wysp pod angielski zarząd dominialny przekreśliłoby ich znaczenie strategiczne".

Wszystkie te rozbieżności między Anglią i Stanami Zjednoczonymi na Dalekim Wschodzie odzwierciadlają cały splot skomplikowanych zagadnień i sprzeczności, charakteryzujących powojenną pozycję Anglii podporządkowującej swoje istotne interesy — imperialistycznej polityce USA.

W. PODGÓRSKI

Nie „Dziś i Jutro“ — ale wczoraj

Korzystając z pobytu we Włoszech pisarza katolickiego, Jana Dobraczyńskiego, ambasada R. P. w Rzymie zorganizowała konferencję prasową, na której Dobraczyński zaznajomił prasę włoską z aktualnymi problemami polskiego życia intelektualnego i katolickiego.

Dobraczyński oświadczył, m. in., że życie katolickie w Polsce cieszy się zupełną swobodą co znajduje swój wyraz w tym, iż nauka religii obowiązuje w szkołach powszechnych oraz, że czynny jest katolicki uniwersytet lubelski, jak również istnieje prasa katolicka, rozwijająca się nieskrępowanie i polemizująca z doktrynami niekatolickimi. Podkreślił on znaczenie przywileju, z jakiego korzysta kościół katolicki w Polsce, którego dobra zostały nietknięte.

Na pytanie, czy odpowiadają prawdzie głosy, rozpuszczane przez pewne organy prasy włoskiej, o rzekomych prześladowaniach religijnych w Polsce — Dobraczyński odpowiedział, że głosy te są absolutnie bezpodstawne a jedyną rzeczą o której można mówić, to naturalne różnice zdań, wynikłe z zetknięcia się na tej samej płaszczyźnie różnych ideologii.

Zapytany przez znanego pisarza włoskiego Moravio, czy i jaką funkcję polityczną apełnia ruch katolicki w Polsce, Dobraczyński oświadczył, że na razie nic ma poważniejszej partii katolickiej w kraju, że ruch katolicki, który przed wojną był ściśle związany z partiami politycznymi — szczególnie prawicowymi — dziś rozwija swoją działalność poza życiem partyjnym, pragnąc w ten sposób zadokumentować niezależność ideologiczną doktryny katolickiej.

Dobraczyński dodał, że — jego zdaniem — gdyby nawet w Polsce powstała duża partia katolicka, współpracowałaby ona z obecnym Rządem, ponieważ stanowisko reżimu wobec szeregu zasadniczych postulatów jest podzielane przez olbrzymią większość społeczeństwa polskiego. Do tych najistotniejszych postulatów należy w pierwszym rzędzie niewzruszona postawa wszystkich Polaków wobec granic zachodnich oraz pełne zrozumienie konieczności reform społecznych, dokonanych w kraju.

Wypowiedź Dobraczyńskiego jest rzeczowa i pozytywna i zbiega się ona poniekąd z wypowiedziami poszczególnych przedstawicieli grupy katolicko-społecznej.

Poważna część opinii katolickiej w sposób właściwy pojęła swą rolę w naszej nowej rzeczywistości i grupa ich stanowi ruch dodatni o tyle, o ile przyciąga swych sympatyków i zwolenników do pracy dla kraju, i chce wnieść twórczy wkład w dzieło odbudowy Polski. Fakt ten ocenialiśmy zawsze pozytywnie i niejednokrotnie wypowiadaliśmy swój pogląd że w naszych warunkach jest miejsce dla takiego ugrupowania.

Staliśmy jednak zawsze i stoimy nadal na stanowisku że warunkiem pozytywnej roli tego ruchu jest — zdawałoby się zgodnie z oświadczeniem Dobraczyńskiego — zerwanie z tradycyjnymi sympatiami katolickiego kleru dla prawicy i z jego współpracą z tak zwanym „narodowym" odłamem rodzimego faszyzmu. Wiemy, że niektórzy przedstawiciele grupy katolickiej wywodzą się z tego właśnie obozu z endecji i ONR. Sądziliśmy jednak, wobec ich deklaracji i wystąpień ,że zrozumieli oni błędność i zgubność polityki i ideologii swego dawnego obozu, że potrafią zerwać z reakcyjnymi tradycjami dmowszczyzny i ONR.

Sądziliśmy że, zrezygnowali oni wreszcie z tych tak zwanych narodowych idei i haseł, które w istocie były antynarodowe i faszystowskie

Jakkolwiek „Dziś i jutro" i inne pisma tego obozu, w niektórych artykułach potwierdzają nasze przypuszczenia, to trudno nie zauważyć, że postawa ich jest co najmniej niekonsekwentna.

Gdzież jest bowiem konsekwencja, jeżeli równocześnie znajdujemy w tym piśmie poważne próby wybielenia i oczyszczenia z przewin — bandyckiej organizacji pałkarzy i rzezimieszków spod znaku ONR. Jaką ideologię miały owe prawicowe ugrupowania, które z rozrzewnieniem wspominają dziś pewni ludzie z wymienionej grupy Wszyscy znamy dobrze „Falangę", — grupę „ABC", „NOG-ę", znamy ich kościec ideologiczny: skrajny bandycki antysemityzm, utopijno-reakcyjny program gospodarczy, dążenie do t. zw. przełomu narodowego, t. j. do totalnego ustroju faszystowskiego żarliwa nienawiść do demokracji i fanatyczna sowietofobia.

W imię czego wskrzesza się dzisiaj te mity faszystowskie, dla jakiej racji politycznej usiłuje się zrehabilitować te upiory przeszłości które w tak poważnym stopniu sparaliżowały nas w obliczu niebezpieczeństwa niemieckiego z jakiej racji mówi się tak czule o „patronie" Dmowskim o tym samym, Dmowskim, którego poglądy stanowiły natchnienie polskiego faszyzmu.

Spadkobiercy z „Dziś i Jutro" powinni by raczej dyskretnie przemilczeć to wszystko. Bo to — drodzy panowie — było wczoraj. A „wczoraj" myśmy obalili na zawsze — i niech się nikt nie łudzi „że coś się zmieni"; że powróci...

Program naszego obozu, obozu postępowych, uczciwych i rzetelnych ludzi pracy — jest na dziś trochę odmienny od programu grupy Dobraczyńskiego.

A Polska „jutra" to Polska Ludowa, której przyszłość i historię kształtuje lud świadomy swojej roli — i buduje tę historię na tradycjach o wiele piękniejszych, trwalszych i na pewno bardziej narodowych niż prawicowe.

Byłoby lepiej, mądrzej i uczciwiej wobec Polski, gdyby ci, którzy wczoraj byli prawicą, a dziś są — jak twierdzą sami „niezależni" — stali się bardziej zależni od nowej historii naszego narodu. I żeby przestali się rozpaczliwie czepiać nieszczęsnej tradycji w piśmie, które w tytule rości sobie prawo do stanowienia o dniu dzisiejszym i o jutrze. Bo to wszystko, na co zwróciliśmy uwagę, — było już wczoraj. I zbankrutowało.

ADAM WOLSKI

W sprawie podatku gruntowego

Powojenna wieś polska obciążona została jedynym podatkiem ustalonym na podstawie szacunkowego przychodu z gospodarstwa rolnego, określonego w kwintalach żyta. Skala podatkowa wyniosła 4—8 procent tak obliczonej podstawy.

Obecnie dekret o podatku został zmieniony w tym kierunku, że skalę podatkową rozszerzono i wynosi ona obecnie 4—16 procent. Przeciętna podwyżka wynosi 100 procent.

Zdajemy sobie sprawę, że zmiana ta spotka się z krytyką tej części rolnictwa, która przy obecnej progresji podatkowej będzie więcej obciążona. Przez zachowanie dotychczasowej wolnej granicy skali podatkowej (4%) obciążenie wzrasta dla gospodarstw większych i lepiej za gospodarowanych.

Szczegółowe obliczenia wykazały, że obciążenie podatkowe wsi w roku 1946 były o połowę mniejsze od obciążeń przedwojennych. Przedwojenny system opodatkowania wsi dawał pole do popełnienia nadużyć i był przedmiotem ciągłych skarg ze strony najbiedniejszych chłopów.

Obecnie obowiązujący podatek gruntowy jest przejrzysty i prosty. Sposoby szacunku dochodowości gospodarstwa nie budzą żadnych zastrzeżeń i ewentualne pokrzywdzenie płatnika nie może mieć miejsca.

Tyle o historii podatku gruntowego. Przechodząc do analizy motywów zmiany dekretu należy oprzeć się na poprzednim stwierdzeniu, **że obciążenie wsi na rzecz Państwa i samorządu terytorialnego było mniejsze nie tylko w porównaniu do okresu przedwojennego, lecz także w porównaniu do innych sektorów, których świadczenia na rzecz Skarbu Państwa przekraczają w wielu wypadkach świadczenia sprzed wojny.**

Te fakty wyjaśniają niezbicie, **że zasada równomiernego podziału ciężarów na wszystkie warstwy społeczne nie była zachowana.** Pomijając już korzyści finansowe, jakie przyniesie Państwu zmiana dekretu o podatku gruntowym, zwrócić należy uwagę **na bardzo istotne zagadnienie ujemnych skutków, jakie dysproporcja w obciążeniach wywoływała w zaopatrzeniu ludności miejskiej w artykuły żywnościowe i inne produkty rolne.**

Zamożniejsi gospodarze nie kwapili się ze sprzedażą zboża, na które oczekiwały miasta.

Zaistniała szkodliwa tendencja magazynowania zapasów i wykorzystania popytu, dla nie uzasadnionej gospodarczo zwyżki cen.

Rola, jaką winno odgrywać rolnictwo w odbudowie kraju musi być współrzędną do faktycznej roli wsi w naszej strukturze gospodarczej i politycznej. **Nowelizacja dekretu wpłynie niewątpliwie na upłynnienie posiadanych zapasów żywności, które dostarczy rynkowi płatnik podatku gruntowego, poszukujący środków pieniężnych dla uregulowania obowiązkowej należności podwyższonego wymiaru.**

W dalszej konsekwencji wpłynie to **na stabilizację wahań między podażą i popytem na artykuły produkcji rolnej, mając pośredni lub znaczny wpływ na wyeliminowanie spekulacji, która czerpie brudne zyski zarówno kosztem wsi jak i miasta.**

Świat pracy uznaje zmiany w dekrecie o podatku gruntowym za słuszne i zgodne z interesami ogólnopaństwowymi.

(Es)

„Od rzemyczka do koniczka“ czyli o amerykańskiej „de-demokratyzacji“

W pięknym kraju — Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej — kraju, o którym nam mówiono i pisano od lat, jako o wielkiej demokracji, kraju tolerancji i swobód, o którego wolność nie wahali się walczyć i umierać i wielcy Polacy, jak Pułaski, Kościuszko, dzieje się niepięknie.

Czytelnik pewnie sądzi że mówić będziemy o pogardzaniu, prześladowaniu Murzynów amerykańskich, w co nie bardzo zdaje się wierzyć. Ale nie o Murzynach będzie mowa, chociaż to wszystko szczera prawda, co się o tym pisze, lecz o sprawach nierównie więcej nas obchodzących, bo o Polakach w USA. Oto prawie równocześnie z uchwaleniem pożyczek dla faszystowskiej Grecji i Turcji ukazało się zarządzenie prezydenta Trumana, nakazujące zbadanie lojalności wszystkich urzędników. Wykonawcy, rzecz jasna pojęli właściwie intencje zarządzenia i sens „nielojalności" — zrozumieli słusznie jako synonim demokratyczności przekonań. A że zrozumienie intencji rozkazodawcy, to połowa dobrego wykonania, więc wiele się już w tym kierunku zrobiło. I tu właśnie będzie mowa o Polakach. Bo oto właśnie rodacy Pułaskiego i Kościuszki żyjących we wdzięcznej pamięci narodu amerykańskiego, jak oni demokraci i patrioci, jedni z pierwszych zostali narażeni na represje, tak że wielu z nich w obawie przed utratą pracy i prześladowaniami odsunęło się od demokratycznych organizacji polskich, oraz organów ambasady RP. W bieżącym miesiącu przestał ukazywać się wydawany w Detroit tygodnik „Nasz Świat", który charakteryzowało przychylne nastawienie do dzisiejszej Polski. Równocześnie kierownictwo detroickiej radiostacji polskiej, zamieszczające dotychczas szereg komunikatów i wzmianek o Polsce, odmówiło — w obawie przed represjami — przyjmowania komunikatów. PAP-u oraz nie zezwala już więcej przedstawicielom demokracji Polskiej, w Ameryce, na przemawianie przez radio. Natomiast zwolennicy p. Bora i Rozmarka, znanych z faszystowskich sympatii znajdują pełne poparcie, dla swej antydemokratycznej polityki.

Wszystko to znamy już skądś dobrze i chyba najlepiej znane jest Opolanom i przypomni im zapewne żywo rok 1936/37, kiedy podobnych represji doznawali ze strony Niemców. W tym czasie gdy w Moskwie przedstawiciele demokratycznych narodów, między którymi znajduje się delegacja USA mówią wiele o „denazyfikacji" Niemiec, w Ameryce przeprowadza się „dedemokratyzację" Czy wobec tego można się dziwić wynikom akcji denazifikacyjnej w zachodnich strefach okupacyjnych? Chyba nie!

Wielcy kapitaliści z Wall Street przerażeni są wzrostem sił demokratycznych na całym świecie a także i w Stanach. A że nie ma już potężnych hitlerowskich Niemiec, które wzmocnione złotem międzynarodowego kapitału, były tamą dla demokracji, więc popiera się mniejszych faszystowskich piesków i robi tzw. porządek u siebie. Właśnie niedawno został wznowiony przedwojenny film amerykański „Zeznanie szpiega", gdzie pokazane jest jak gładko przyjmowała się przed wojną zaraza hitlerowska, wśród Niemców amerykańskich, za cichym, a tylko wyczuwalnym na filmie poparciem kapitalistów. Dziś ci sami ludzie nie zmienili frontu, w dalszym ciągu subsydiują zdychający faszyzm i atakują przez swych rzeczników i sługusów demokratów w kraju i przedstawicieli tych narodów, przeciw którym zwracało się całe ostrze hitleryzmu. Świadomie i konsekwentnie. „Od rzemyczka do koniczka" — jak mówi ludowe przysłowie.

L. WYSZ.

„Dzień Lasu“

Musimy odbudować naszą gospodarkę leśną

W dniu dzisiejszym obchodzimy w całym kraju „Dzień Lasu". Wyznaczenie specjalnego „Dnia Lasu" i objęcie nad nim protektoratu przez premiera Cyrankiewicza jest dowodem wielkiego znaczenia jakie ma dla nas sprawa leśnictwa.

Powinniśmy w dniu dzisiejszym zastanowić się nad problemami drzewostanu. Kwestii tej poświęca się u nas zwykle zbyt mało uwagi, a przecież leśnictwo zajmuje jedno z najpoważniejszych miejsc w naszym gospodarstwie narodowym. Mało kto zdaje sobie w pełni sprawę z tego olbrzymiego znaczenia jakie mają lasy dla państwa. Niezależnie od dużego znaczenia obronnego, las dostarcza nam surowca dla podstawowych gałęzi przemysłu, daje wilgoć glebie, jest nieodłącznym pomocnikiem rolnictwa, podstawowym materiałem na wsi, dostarcza szeregu artykułów spożywczych, odgrywa zasadniczą rolę w gospodarce wodnej, zaspakaja liczne potrzeby życia codziennego. Rozejrzyjmy się dokoła — drewniane drzwi, podłoga, meble — od najdrobniejszego ołówka aż do wielkiego mostu pontonowego, wszystko to zrobione jest z drzewa. Zieleń lasów ma duże znaczenie dla oczyszczania atmosfery w której żyjemy, wchłaniając szkodliwy dwutlenek węgla, pozostały po zużyciu tlenu.

Przy eksploatacji drzewostanu i planowaniu wyrębów wymagane jest specyficzne podejście w związku z długotrwałością produkcji. Las jest przecież niczym innym jak wielką fabryką podstawowego surowca, fabryką o bardzo długim okresie produkcyjnym.

Przed wojną byliśmy zawsze eksporterem drzewa, Niemcy, doskonale zdając sobie sprawę ze znaczenia lasu dla państwa, w swojej gospodarczej polityce okupacyjnej, zdążającej do pozbawienia nas podstaw ekonomicznej samodzielczości, nie ominęli i tej dziedziny. Niszczenie naszych lasów było częścią planowej polityki niszczycielskiej okupanta. **W okresie okupacji wyrąbano około 180 milionów mtr³ najcenniejszego gatunku drzewa.** Ze względu na specjalny dobór wysokich gatunków drzew straty są jednak większe od normalnej wartości lasu o tej kubaturze i są oceniane na gigantyczną sumę ponad 6,8 miliardów złotych w złocie. W rezultacie tych olbrzymich strat oraz nie zalesienia w okresie okupacji nowych terenów, nie tylko że nie może być chwilowo mowy o eksportowaniu przez nas drzewa, ale przeciwnie, staje przed nami konieczność nieznacznego importu. Zapotrzebowanie nasze na drzewo stale rośnie równolegle z postępem odbudowy kraju i rosnącym jego uprzemysłowieniem. O rozmiarach naszego zapotrzebowania na drzewo świadczą następujące przykładowe cyfry: **Na samą wymianę podkładów kolejowych zużyto w ub. roku gospodarczym razem z podkładami na nowych liniach 7 milionów sztuk. Przemysł węglowy zużył w ciągu roku 1,5 miliona metrów³ kopalniaków i będzie zużywał ich coraz więcej. Przemysł papierniczy zużył ok. 1,5 milj. mtr.³ papierówki.** Rośnie nasz eksport mebli, rośnie zapotrzebowanie wszystkich gałęzi przemysłu i odbudowującej się wsi na drzewo - produkt naszych lasów.

Aby sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu musimy przeprowadzić szeroką akcję zmierzającą do odbudowy naszego drzewostanu. **Plan 3-letni przewiduje zalesienie 370 tysięcy ha.** Jednakże akcja ta nie może ograniczać się do zalesienia, musi jej pomagać całe społeczeństwo. Dziki wyrąb lasów pozostałość zdemoralizowania okupacyjnego, powiększa trudności naszego leśnictwa. Złodzieje leśni niszczą to, co ocalało po niemieckiej dewastacji.

Las jest dobrem narodowym, przechodzącym z pokolenia w pokolenie. Całe społeczeństwo musi to zrozumieć i wypowiedzieć bezwzględną walkę szkodnikom okradającym bogactwo naszych lasów. Wszędzie muszą powstać społeczne komitety dla ochrony lasów, przy jak najszerszym udziale organizacji społecznych i młodzieżowych. Przestępców leśnych trzeba oddawać pod sąd doraźny.

Przysłowie ludowe mówi: **„Nie było nas — był las, nie będzie nas — będzie las".** Przy obecnej sytuacji na odcinku drzewostanu, spowodowanej rabunkową gospodarką niemiecką i pogarszanej masowymi kradzieżami przysłowie to brzmi jak przestroga.

Rabunkowe wyręby lasów muszą spotkać się ze zdecydowaną akcją całego społeczeństwa.

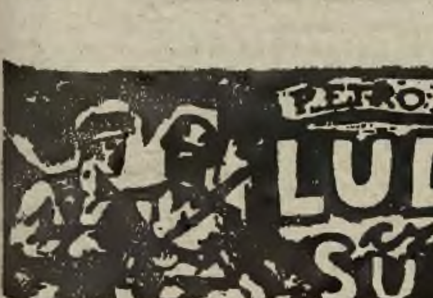
W „Dniu Lasu" rozpocznijmy wszyscy walkę o całość naszych lasów, które są dobrem narodu.

K. D-SKI

Już w dniu 1-go maja zostaną ogłoszone warunki wielkiego konkursu „TRYBUNY ROBOTNICZEJ“

JUŻ 1-GO MAJA czytelnicy **TRYBUNY ROBOTNICZEJ** dowiedzą się o szczegółach **KONKURSU**, który przyniesie im **tysiące nagród**

136)



przełożył: **Leopold Lewin**

— Ale jak?

— Napisać list.

— To można. Ale jak go przekazać? Jeżeli wpadnie w ręce niemieckie — zgubimy człowieka. Podpułkownika rozstrzelają. A jeżeli list dojdzie, to trzeba jeszcze otrzymać odpowiedź.

— No, to już wasza sprawa. Pomyślcie. Załatwiają to przecież ludzie? — lekko wybuchnął Demian.

Pomyślałem o Andrzeju — ale ten wariant od razu odpadł. Andrzeja żołnierze znali, wiedzieli, że uciekł do partyzantów...

Wtedy przypomniałem sobie Karpównę, to, że sama chciała iść na zwiady do Owrucza.

— Dawajcie ją tu — powiedział Demian.

Opowiedzieliśmy jej wszystko, niczego nie ukrywając

— A czy to bardzo potrzebne? — spytała Karpówna.

— Tak, bardzo — bez wahania odpowiedział towarzysz Demian.

— Dajcie się zastanowić.

— Zastanówcie się...

Nauczycielka zaczęła się przechadzać tam i z powrotem Po dziesięciu minutach podeszła do nas i powiedziała:

— Zgadzam się, ale pod warunkiem.

— Jakim?

— Wystarajcie się dla mnie o elegancką suknię.

— Ot, i pomysł — zamruczał Pawłowski.

Kowpak tak spojrzał na niego, że ten aż stęknął.

Na czystym kawałku spadochronowego płótna Wasia Wojciechowicz wystukał na maszynie tekst listu. Karpówna zaszyła go w połę kurtki.

Na miejsce odprowadziła ją drużyna zwiadowców pod dowództwem Kaszyckiego. Kilka kilometrów od miasta mieli czekać, dopóki nie wróci.

Pod wieczór ekspedycja wyruszyła z obozu.

Czwartego dnia Karpówna wróciła. Przepytałem ją i zaprowadziłem do Demiana. Gdyśmy po uważnym wysłuchaniu Karpówny wymieniali swoje zdania o rezultatach, towarzysz Demian odezwał się:

— Dlaczego nie zapisujecie takich rzeczy? Trzeba zapisywać, tym bardziej, że to przecież wykształcona kobieta.

Wziąłem kilka arkuszy papieru i poszedłem do Karpówny.

— Czy możesz spisać całą waszą rozmowę z podpułkownikiem?

— Teraz na świeżo mogę.

— To piszcie.

Przysiadła u pnia świeżo zrąbanej sosny i od razu spisała ołówkiem całą rozmowę. Podaję ją bez zmian.

— „Panie podpułkowniku, przyszłam do pana, jako przedstawicielka Czerwonej Armii.

— Jakiej Czerwonej Armii? — zapytał podpułkownik.

— Czerwonej Armii, działającej na tyłach nieprzyjaciela.

— Czego pani sobie życzy?

— Chcę, jeżeli panu jest droga pańska ojczyzna, jeżeli pan pragnie widzieć swoją Słowację wolną, ażeby pan postąpił tak, jak postąpił pułkownik Swoboda.

— A któż to taki pułkownik Swoboda? Nie znam go.

— Pułkownik Swoboda — to słowacki pułkownik, który przeszedł ze swoją dywizją na stronę Czerwonej Armii i bije się teraz z naszym wspólnym wrogiem — Niemcami

Podpułkownik milczał.

— Panie podpułkowniku, przyniosłam panu list od naszych generałów.

— Proszę mi go dać — powiedział podpułkownik.

Wręczyłam mu list.

— Ale ja nie znam rosyjskiego.

— Niech pan da, przeczytam panu i objaśnię niezrozumiałe słowa — powiedziałam. — „Panie podpułkowniku“... zaczęłam czytać list.

— A czy pani wie, że mogę panią rozstrzelać? — zapytał podpułkownik.

— Wiedziałam jeszcze wtedy, gdy poruczono mi zadanie odniesienia tego listu.

— Dlaczego pani poszła?

— Bo trzeba było — odpowiedziałam.

Podpułkownik spojrzał na mnie milcząco. Co wtedy pomyślał, nie wiem. Miał tak zdumioną minę, że w innych okolicznościach, na pewno bym się roześmiała, ale teraz poprosiłam go, ażeby najpierw wysłuchał mnie do końca, a potem dopiero wykonał swą groźbę.

— Nie, przenigdy nie oddam pani w ręce Niemców! — zawołał podpułkownik.

Kiedy przeczytałam i objaśniłam list, podpułkownik powiedział:

— Na parlamentarne układy nie zgadzam się, a przejść na stronę Czerwonej Armii nie mogę, bo Niemcy by za to moją ojczyznę spalili.

— A pułkownik Swoboda jednak przeszedł. W tych dniach otrzymał pozdrowienie od doktora Benesza — powiedziałam.

— On był we Francji, w Niemczech i stamtąd poszedł na front, gdzie przeszedł na stronę radzieckich wojsk. Benesz jest w Anglii. A my znajdujemy się na tyłach nieprzyjaciela. Rodziny tych Słowaków, którzy przechodzą na stronę partyzantów, Niemcy rozstrzeliwują, a domy ich palą — odpowiedział podpułkownik.

— Ale zdarza się przecież, że w czasie bitwy dostaje się do niewoli? Dlaczego nie miałby pan [illegible] na stronę partyzantów podczas bitwy? — zapytałam.

(C. d. n.)

Powołanie Państwowej Rady Energetycznej

Minister przemysłu i handlu powołał do życia Państwową Radę Energetyczną, jako organ doradczy i opiniodawczy w sprawach dotyczących zagadnień energetycznych.

Zakres działania Rady obejmuje opracowanie materiałów do wniosków Ministerstwa Przemysłu i Handlu, co do ogólno-państwowych planów prac energetycznych [illegible] programu prac państw. z dziedziny energetyki,

„Sąd historii"

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ NAUK zaprasza na odczyt dra Władysława Konopczyńskiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, pt.: **„Sąd historii"**, który odbędzie się we wtorek, dnia 29 kwietnia 1947 r. o godz. 18 w sali odczytowej Instytutu Śląskiego w Katowicach, ul. Warszawska 37. Wykład ten stanowi kolejny odczyt z cyklu wykładów o cywilizacji, organizowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Nauk. Goście mile widziani.

Na odcinku cen

Mięso nie podrożeje, masło musi potanieć

W dniu 24 bm. w Wydziale Aprowizacji i Handlu Wojew. Urzędu w Katowicach odbyły się dwie konferencje dotyczące kształtowania się cen nabiału i mięsa. W konferencjach wzięli udział przedstawiciele sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego Komisji Specjalnej, związków zawodowych i partii politycznych.

Po analizie warunków podaży i popytu uznano, że dotychczasowe ceny słoniny, mięsa oraz wędlin będą utrzymane.

Kładzie to kres wszelkim pogłoskom o mającej nastąpić zwyżce cen. Natomiast wzmożona będzie kontrola jakości wyrobów wędlin, zwłaszcza tych gatunków, które przy zastosowaniu innej nazwy są przez nieuczciwych wędliniarzy sprzedawane po wyższej cenie, dopuszczalnej dla gatunków lepszych. Dotyczy to kiełbasy zwyczajnej i krakowskiej.

Z toku obrad wynika, że podaż mięsa jest dostateczna, toteż nie może być mowy o żadnej zwyżce cen. Co się tyczy masła, to ceny kształtują się również pomyślniej z uwagi na wzrost podaży. W najbliższym okresie, kiedy bydło będzie mogło korzystać z pastwisk, należy spodziewać się dalszej obniżki cen oraz zwiększonych dostaw masła. Biorąc pod uwagę obecne, jeszcze dość znaczne trudności przy nieuregulowanym, hurtowym skupie masła, ustalono, że system sprzedaży masła według cenników zakupu i do kalkulowania przez kupców uczciwego zarobku nie dał pożądanych rezultatów, a raczej zahamował pomyślne kształtowanie się cen masła.

O tym pisaliśmy przed kilku dniami w Trybunie Robotniczej, zajmując właśnie takie samo stanowisko.

Po dłuższej dyskusji Komisja Cennikowa ustaliła najwyższą dopuszczalną cenę masła deserowego na 600 zł. za kg. w detalu, z ważnością od soboty 26 kwietnia br. Należy i w tym wypadku zwrócić uwagę, że cena ta dotyczy masła wyborowego i wszelkie nadużycia polegające na formowaniu masła wiejskiego w osełki, imitujące tylko wyglądem masło deserowe, będzie karane.

Ustalono również maksymalną cenę jaj na 9 zł. Ponieważ dostawy jaj są duże i pokrywają z nadwyżką zapotrzebowanie, należy liczyć się, że cena ta w praktyce będzie niższa.

Cena mleka pozostaje bez zmian

Należy wierzyć, że dotychczasowe metody zakupu masła przez kupiectwo prywatne oraz „Społem", ulegną pewnym zmianom.

Okazuje się bowiem, że **na tym odcinku kupiectwo prywatne dystansuje „Społem" i skupuje masło po niższej cenie, doliczając oczywiście prowizję swych przedstawicieli. Jeśli kupiectwo prywatne umie znaleźć tańsze źródła, powinno je dostrzec wcześniej „Społem".**

Trudno wymagać, by detalista sprzedawał masło po 580 zł. jeśli przy hurtowym zakupie w „Społem" płaci on również 580 zł.

Taka kalkulacja musi ulec rewizji. Na to czekają konsumenci, którzy mają prawo wierzyć, że sektor spółdzielczy stoi na ich usługach, a szczególnie na usługach świata pracy.

Urzędowe komunikaty Wydziału Aprowizacji i Handlu podamy oddzielnie. (Es.)

Wspólne zebranie PPR i PPS w hucie Kościuszko

Załoga huty Kościuszko

postanowiła zdobyć pierwsze miejsce w „Wyścigu Pracy"

W Domu Hutnika odbyło się wspólne zebranie Komitetów Fabrycznych PPR i PPS Huty Kościuszko.

Celem zaś zadaniem zebrania, było nawiązanie ściślejszej współpracy obydwu bratnich partii w obliczu nadchodzącej konferencji pokojowej, oraz omówienie zagadnień polityczno-gospodarczych, stojących przed nami, jak wybory do Rady Zakładowej.

Zebranie zagaił sekretarz PPS tow. **Dorna**. Referat polityczno-gospodarczy wygłosił wiceprezydent tow. **Wojda**. Mówca określił zebranym wartość naszych zdobyczy dla Demokracji Ludowej. Aby jednak utrzymać, rozszerzyć i spopularyzować to wszystko cośmy osiągnęli z wielkim wysiłkiem przez dwa lata powojenne, konieczna jest większa konsolidacja i współpraca obu Partii. Nasza współpraca musi się potęgować — mówi tow. Wojda. Zgodnie rozwiążemy wszelkie problemy gospodarcze dla dobra Państwa i Narodu Polskiego.

W dyskusji zabrali głos członkowie obu Partii i wypowiedzieli się za ścisłą współpracą na terenie huty Kościuszko.

Ostro skrytykowano stanowisko Marshalla, który domaga się rewizji naszych granic zachodnich.

Następnie z inicjatywy inż. **Czechowicza** uchwalono rezolucję, w której powzięto począwszy od 1-szego maja stanąć do „Wyścigu Pracy" podnosząc produkcję do maximum.

Oto jej brzmienie:

Zebrani w dniu 18. 4. br. w Domu Hutnika, huty Kościuszko, aktywiści obu partii po omówieniu wspólnej, ścisłej współpracy P. P. R. i P. P. S. w ramach jednolitego frontu klasy pracującej, uchwalają:

Wystąpić z inicjatywą w kierunku reszty załogi, by dla uczczenia Święta Pracy, załoga huty Kościuszko zwiększyła swój wysiłek produkcyjny, celem osiągnięcia w drugim kwartale roku bieżącego pierwszego miejsca w „Wyścigu Pracy" wśród wszystkich hut polskich i zdobyła „Przechodni Hutniczy Sztandar Pracy".

Zakaz sprzedaży alkoholu nieletnim

Ważna uchwała MRN w Siemianowicach

Społeczeństwo miasta Siemianowic w trosce o przyszłość i dobro naszej młodzieży okazuje jak najdalej posunięte zainteresowanie o zdrowie fizyczne i moralne, jak i o jej poziom umysłowy.

Odbicie powyższego stanowiło odbyte ostatnio posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej, na którym z pełnym uznaniem podkreślono pracę wychowawczą szkoły, uniwersytetu powszechnego, organizacji młodzieżowych i świetlic, w których skupia się najwartościowsza i najzdrowsza część naszej dorastającej młodzieży.

Mówiąc o dodatnich stronach naszej młodzieży, przemilczeć jednak nie możemy prowadzenia się pewnego odłamu — na szczęście o znikomym odsetku — młodzieży zaniedbanej, niezorganizowanej, idącej przez życie samopas, bez kształtującego wpływu czynników wychowawczych, domu, szkoły i organizacji młodzieżowych. Nierzadkie są wypadki upijania się, włóczęgostwa, wypadki przebywania w lokalach w godzinach policyjnych bez opieki starszych.

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w wyniku ożywionej dyskusji — mając na uwadze zdrowie fizyczne i moralne naszej młodzieży — powzięło uchwałę, zabraniającą młodzieży nieletniej przebywania w lokalach w godzinach policyjnych.

Uchwała zakazuje właścicielom restauracji i sklepów prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych pod rygorem cofnięcia koncesji — sprzedaży wódki małoletnim.

Uchwała powyższa przyczyni się w znacznej mierze do uzdrowienia stosunków, panujących w pewnym odłamie młodzieży, spowodowanych długoletnią okupacją, która zdeprawowała wartości moralne naszej młodzieży.

(J. P.)

Kara za odstępstwo od narodowości polskiej

Sąd Okręgowy w Katowicach na sesji wyjazdowej w Mysłowicach rozpoznawał sprawę Jadwigi Labus zamieszkałej w Szopienicach, która będąc Polką zgłosiła przynależność do narodowości niemieckiej. Sąd skazał Jadwigę Labus na 1 rok i 6 miesięcy więzienia.

Za to samo wykroczenie odpowiadał przed sądem w Mysłowicach Teofil Gawełek zamieszkały w Siemianowicach otrzymując na mocy wyroku sądowego 1 rok więzienia oraz utratę praw obywatelskich i honorowych na 2 lata.

Ostateczny termin rejestracji przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych

Jak wiadomo z ogłoszeń, Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach zarządziła rejestrację wszystkich prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych handlowych i usługowych, mających swoje siedziby na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego.

OSTATECZNY TERMIN REJESTRACJI UPŁYWA W DNIU 30 KWIETNIA 1947 R. i przedłużony nie będzie. Zwraca się uwagę na powyższy obowiązek, gdyż firmy, które do dnia 30 bm. nie zarejestrują się w biurze Izby w Katowicach lub jej ekspozyturach w Bielsku i Opolu, wzgl. w upoważnionych do przyjmowania rejestracji sekretariatach Stowarzyszeń Kupców Polskich oraz Kół Terenowych Zrzeszenia Przemysłu Gastronomicznego w poszczególnych miejscowościach ulegną karze porządkowej do 3.000 złotych, przy czym kara ta może być powtarzana aż do chwili prawidłowego zarejestrowania się.

Ćwierć miliona złotych na szkolnictwo

Zarząd Centralnego Związku Zawodowego Metalowców Oddział Chorzów, przeznaczył w imieniu swych członków na oświatę szkolną miasta Chorzowa, ćwierć miliona złotych.

KOMUNIKAT

W sobotę, dnia 26. 4. 47 o godz 17-tej odbędą się zebrania Kół Terenowych PPR Katowice — Śródmieście, a mianowicie: wschodnie w baraku przy ul. Szafranka, zachodnie w sali posiedzeń MRN przy ul. Młyńskiej 4. Granicą podziału kół są ulice: Zamkowa, Jana, Kościuszki z tym, że parzyste numery domów należą do koła wschód, a nieparzyste — zachód.

Pieśń polska – czynnikiem wychowawczym w kształceniu młodzieży

Wydział Kultury i Oświaty przy CZPH w Katowicach zwołał w dniu 23 bm. konferencję kierowników świetlic rejonu centralnego świetlicy huty „Laura" w Siemianowicach. Na konferencję przybyli wszyscy kierownicy świetlic z hut śląskich, przedstawiciele partii politycznych, Rady Zakładowej i dyrekcji huty „Laura". Obradom przewodniczył mgr. **Kulczycki**, kierownik Wydziału Kultury i Oświaty przy CZPH. Celem konferencji było omówienie praktycznej roli i organizacji świetlicowych zespołów wokalnych, muzycznych i chóralnych w poszczególnych zakładach pracy. Obszerny referat na temat **„Organizacja i znaczenie chórów i orkiestr przy świetlicach"** wygłosił kierownik świetlicy przy hucie „Laura" ob. **Soloch.** Mówca w referacie swym poruszył **niezwykle ważne zagadnienie wychowawcze świetlic polskich**, oraz podkreślił **znaczenie pieśni.** W drugiej części konferencji w „Wieczorze pieśni" wystąpiły zespoły świetlicowe huty „Laura"; orkiestra, **chór męski „Chopin"** i sekcje sceniczna i taneczna. Ze szczególnym uznaniem podkreślić należy występ chóru, który odśpiewał wyjątek ze „Strasznego dworu" Moniuszki. Występ ten spotkał się z aplauzem licznie zgromadzonej na sali publiczności. Po występach zespołów w zakończeniu **konferencji** kierownicy świetlic przeprowadzili ożywioną dyskusję nad referatem i imprezami. **W dyskusji** podkreślano **konieczność zwiększenia na rynku księgarskim ilość nut zwłaszcza dla orkiestr i chórów świetlicowych.** W konsekwencji dyskusji wysunięto koncepcję przygotowania dla wszystkich zespołów świetlicowych **pieśni popularnych**, opracowanych przynajmniej na dwa głosy, **celem umożliwienia pracownikom zakładów niezrzeszonych w chórach uczestniczenia w śpiewach.** Wydanie popularnych pieśni przyczyni się w znacznej mierze do rozkrzewienia kultury muzycznej w życiu codziennym ludzi pracy. (js)

SPORT

O mistrzostwo klasy A Śl OZPN

Katowice. Mistrzostwa kl. A Śl. OZPN stają się z niedzieli na niedzielę ciekawsze. Walka o czołowe miejsca jak i o utrzymanie się w klasie A jest nadal zacięta. Powoli jednak krystalizuje się już sprawa przyszłych mistrzów grup. W grupie I prowadzi na razie Concordia, ale właśnie w tej grupie może się dużo zmienić. Zależeć będzie wiele od nadchodzącej niedzieli, kiedy zmierzą się dwaj faworyci **Concordia Knurów — Naprzód Lipiny, Naprzód Janów — Wyzwolenie Michałkowice.**

W grupie II pewnym już niemal kandydatem na mistrza jest Ruch W. Hajduki, którego chyba nie potrafi już przegonić żadna drużyna. Najgroźniejszym rywalem Ruchu jest Baildon katowicki.

W grupie III ZZK już od dawna ma tytuł mistrzowski zapewniony. W tych obydwu grupach jednak toczy się ostra walka u dołu tabeli, walka która jest niemniej emocjonująca od bojów o tytuł mistrzowski.

Kalendarzyk spotkań przewiduje w nadchodzącą niedzielę następujące zestawienie par:

Grupa I: Naprzód Janów — Wyzwolenie Michałkowice, Lechia Mysłowice — HKS Szopienice, Wawel Nowa Wieś — Pogoń Katowice, Concordia Knurów — Naprzód Lipiny, Kleofas Katowice— Walcownia Dziedzice.

Grupa II: RKS Łagiewniki — Śląsk Tarnowskie Góry, Błyskawica Radlin — Śląsk Świętochłowice, Kop. Katowice — Polonia Piekary, Zgoda Bielszowice — Ruch W. Hajduki, RKS Zabłocie — Siemianowiczanka.

Grupa III: Naprzód Rydułtowy — Kostuchna Ligocianka — Koszarawa Żywiec, RKS Batory — Slavia Ruda, Huta Pokój — Czarni Chropaczów.

Międzyklubowe zawody pływackie KKS „Grom" Gdynia — KSM „Piast" Gliwice

W niedzielę, dnia 27. 4. 47 r. o godzinie 15-tej w krytej pływalni w Zabrzu odbędą się międzyklubowe zawody pływackie pomiędzy mistrzem Pomorza. KKS „Grom" Gdynia a wicemistrzem Polski KSM „Piast" Gliwice.

Wramach powyższego spotkania dojdzie do sensacyjnego pojedynku między Ramolą i Marchlewskim na 100 i 200 m. stylem dowolnym. Do tej dwójki dojdzie wicemistrz Polski Nogaj oraz Fudała ostatnio wybijający się swoimi wynikami zawodnik Piasta.

Z silnych obsad obydwóch klubów jak i zaproszonych zawodników z KS Pogoń, KS Polonia i Siemianowiczanki należy wnioskować, że przebieg spotkania będzie nadzwyczaj interesujący i rokujący dalszą poprawę wyników pływackich.

TEATR I ESTRADA

PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI IM. STAN. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Dziś w sobotę dnia 26 kwietnia br. **na Dużej Scenie** Teatru Śląskiego o godz. 11,30 Akademia z okazji Święta Lasu. Wieczorem o godz. 19,30 prapremiera sztuki Krystyny Grzybowskiej pt. **„Siostry".** Reżyserował Tadeusz Surowa. Dekoracje Stanisław Tenerowicz. Udział biorą: Antonina Górecka, Kubicd Cycylia, Kucka Danuta, Morska Janina, Patryn Zofia, Gielniewski Mieczysław, Połoński Piotr, Śmiałowski Igor, Połoński Jureczek.

NA MAŁEJ SCENIE TEATRU ŚL.

W sobotę dnia 26 kwietnia br. o godz. 20-tej komedia A. Cwojdzińskiego **„Temperamenty"** w reżyserii Władysława Krzemińskiego. Dekoracje Stanisława Tenerowicza.

TADEUSZ WITUSKI W FILHARMONII

Dnia 28-go kwietnia br. tj. w poniedziałek o godz. 19-tej wystąpi z własnym recitalem w sali Filharmonii znany już na naszym terenie młody i wielce utalentowany pianista — wirtuoz **Tadeusz Witulski.**

Ostanie występy Wituskiego w stolicy i innych miastach naszego kraju zgromadziły wszędzie liczne zastępy melomanów, którzy przyjmowali tego wielce obiecującego młodego artystę bardzo gorąco a nawet entuzjastycznie.

W programie: Bach, Beethoven (księżycowa) Chopin. Debussy, Ravel, Albenitz.

KINA

Katowice: Casino — Maria Luiza; Rialto — Ostatnia szansa; Słońce — Wyspa skarbów; Światowid — Granica; Union — Elvira Madigan; Zorza — Skandal; Apollo — Powrót o świcie.

Radio

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA na sobotę, dnia 26 kwietnia 1947 r.

6,00 Sygnał. 6,05 Dziennik poranny. 6,30 Muzyka poranna. 7,15 Dziennik poranny. 7,40 Muzyka. 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 9,35 Koncert życzeń. 10,00 — 14,00 przerwa. 14,00 Audycje informacyjne. 14,30 „Scena i ekran" 14,35 Muzyka. 14,50 Pogadanka z cyklu „Przyroda i geografia". 15,00 Muzyka popularna. 15,25 Z życia kulturalnego. 15,30 Skrzynka techniczna. 15,40 Popularne utwory wiolonczelowe. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,12 Muzyka popularna. 17,00 „Tu mówi Śląsk" reportaż. 17,15 „Przy sobocie po robocie". 18,45 Audycja dla wsi. 18,55 Pogadanka gospodarcza. 19,05 Z zagadnień świata. 19,15 Koncert reklamowy. 19,35 Wiadomości sportowe. 19,40 Koncert życzeń. 20,00 Dziennik wieczorny. 20,20 Sprawy i ludzie. 20,30 Pogadanka Karola Stromengera do audycji „Tria fortepianowego". 20,35 VIII audycja z cyklu „Tria fortepianowe" Dworzak. 21,00 Słuchowisko. 21,25 Nasze pieśni. 21,45 Audycja rozrywkowa słowno - muzyczna pt. „Bimbolo". 22,00 Kwadrans prozy „Popioły" Stefana Żeromskiego. 22,15 Koncert. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego. 23,25 „Melodie świata' 24,00 Zakończenie programu.

ZJEDNOCZENIE FABRYK CEMENTU R. P. W SOSNOWCU ogłasza

przetarg nieograniczony

na załadowanie na wagony PKP. podstawione na bocznicę huty „Katarzyna" w Sosnowcu

600 ton żużla.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Zjednoczeniu Fabryk Cementu w Sosnowcu, w Sekretariacie Technicznym do dnia 1. 5. br.

Ślepe kosztorysy otrzymać można w Sekretariacie Technicznym, gdzie udziela się również wszelkich informacji.

Dyrekcja Z. F. C. zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. (PAP)

Od Administracji

Z okazji święta robotniczego 1 MAJA „Trybuna Robotnicza" wyda

OBSZERNY NUMER SPECJALNY

W związku z powyższym zawiadamia się iż ogłoszenia do tegoż numeru przyjmie Dział Ogłoszeń KATOWICE, UL. MICKIEWICZA 9, tel. 361-06 oraz wszystkie Oddziały i Kioski „Trybuny Robotniczej"

do dnia 30. kwietnia 1947 r. godz. 12

Administracja

Wolne posady

Cukiernik fabryczny, karmelarz-laborant na dobrych warunkach poszukiwany. Oferty „Trybuna Robotnicza" Katowice pod „013 M". 1968g

Zatrudnimy 10 dziewcząt do sprzedaży lodów Pingwin na teren Chorzów i Chorzów - B... Warunki dobre. ... trzy tysiące i premie. Zgłoszenia Chorzów II ul. 3-go Maja 91, m. 11 od godz 8—9 rano z dwiema fotografiami. 182 I.

Zjednoczenie Przemysłowe poszukuje kierowniczki domu wypoczynkowego w miejscowości na Dolnym Śląsku. Reflektuje się jedynie na siły rutynowane. Oferty sub „Natychmiast" PAP. Katowice, Św. Jana 11. (PAP) 1398kr

Zarząd Robotniczej Spółdzielni Spożywców przy Fabryce Pędni i Maszyn, Bielsko, Rzeźnicza 41, tel. 24-88, 24-89 zaangażuje od zaraz handlowca na stanowisko kierownika spółdzielni. Kwalifikacje wymagane. warunki do omówienia. 1225kr

Posad poszukują

Technik z dłuższą praktyką, obejmie pracę, jako kierownik robót. Zgłoszenia „Trybuna Robotnicza" Bytom. 2003g

Piekarz poszukuje posady. Oferty Trybuna Robotnicza Katowice pod „Piekarz". 2010g

Czeladnik rzeźnicko-wędliniarski z długoletnią praktyką poszukuje posady na 1-go czeladnika. Oferty do Tryb. Robotn. Katowice, 3-go Maja 28 pod „Czeladnik". 154g

Kupno

Kupimy natychmiast całą skrzynkę rozdzielczą (reduktor) wałów kardanowych lub kompletne łożyska stożkowe marki Mr. Timken nr. nr. 26884 26883 i 339 do samochodu „Studebacker" U. S. 6x4 — 1942. Wiadomość: Śląska Spółdzielnia Inżynieryjno - Budowlana — Katowice, ul. Mariacka nr. 18a, tel. 337-26. 173 I.

Kupię każdą ilość olejków perfumeryjnych, spożywczych, wszelkie chemikalia. Warszawa, ul. Koszykowa 49/10. 1408kr

Filmy, igły patefonowe kupuję Radio — Kontakt Katowice Rynek 11. 1320kr

Woski, odpadki od świec zamienia na świece, kupuje, olejki — tłuszcze kupuje Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk. Krotoszyn. Sienkiewicza 2a. 1228kr

Maszyny do pisania i liczenia kupuję Radio - Kontakt, Katowice. Rynek 11. 1320kr

Wózki magazynowe do przewożenia skrzyń ... czarskich zakupi „Społem" Dział Eksportowy Chorzów - Batory ... 406-44 ...

Radioaparaty oraz wszelkie lampy kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 1362kr

Kupujemy przyrządy pomiarowe, lampy radiowe, materiały elektrotechniczne, druty nawojowe, oporowe. Przewijanie, naprawa motorków, transformatorów, radioodbiorników „Elektrotechnos" Katowice, Mikołowska 9, telefon 316-32. 1368kr

Sprzedaż

Motor setka w dobrym stanie do sprzedania. Chorzów-Batory, ul. Odrowążów 2, m. 7. 178 I.

Sprzedam okazyjnie transformator Siemens - Halske na 110000 V oraz 2 fotele, 1 kanapę. Oferty Trybuna Rob. Katowice pod „Okazja".

Sprzedam okazyjnie platformę. Wiadomość Dziembała Feliks, Piekary Rudne, pow. Tarnowskie Góry. 2012g

Samochód osobowy Adler-Diplomat 6-cioosobowy w bardzo dobrym stanie sprzedam zaraz. Centrala Zaopatrywania Biur Ryszard Wiśniewski, Katowice, 3-go Maja 13, tel. 343-76 od 8 do 16-tej. 169 I.

Największa i najstarsza firma FOTO - BUJAK Bytom, Dworcowa 20 Kupuje wszelkie przyrządy fotograficzne optyczne oraz materiały. Płaci najwyższe ceny ...kr

KUPNO! SPRZEDAŻ Okulary, lupy, termometry, instrumenty miernicze, aparaty, materiały fotograficzne „OPTYKA" BYTOM, ulica Dworcowa 7 telefon 51-66. 1317kr

Polecenia

Materiały fotograficzne, filmy, klisze, papiery, materiał fototechniczny aparaty i przybory fotograficzne sprzedaje oraz kupuje b/h „Industria", Bytom, Moniuszki 4, I. p. Tel 23-74.

NOWOOTWARTA SZKOŁA SAMOCHODOWA ZABRZE, plac Traugutta 2 budynek Szkoły Przemysłowej — ogłasza zapisy. 759kr

Nauka

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje Lublin. skr poczt. 105

Przyjmuje na naukę stenografii i maszynopisma, Katowice, Zabrska 16, m. 1. 163g

Zamiany

Zamienię 4 pokojowe piękne mieszkanie willowe z werandą i ogrodem w Opolu na podobne w Katowicach. Wiadomość: Sekretariat Redakcji „Trybuny Robotn." Katowice telef. 361-04.

Zamienię ładne mieszkanie 1 pokój z kuchnią w Katowicach - Załężu na 2 pokoje z kuchnią najchętniej w Katowicach - Załężu albo Dębiu. Zgłoszenia do Trybuny Robotniczej Katowice 3-go Maja 28 pod „Nr. 153". 177 I.

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie Katowice - Ochojec na 2 lub 1-pokojowe w Katowicach. Oferty do Tryb. Robotn. Katowice, 3-go Maja 28 pod „Mikołów". 171 I.

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe w Bytomiu na 3—4 pokojowe w Katowicach. Zgłoszenia: Bytom tel 23-71.

KursyKierowcow Samochodowych Mieczysław Studencki KATOWICE ulica Stawowa 5. Telefony 34870 i 34872 wyszkoliły tysiące kierowców w czasie 15-letniego istnienia na Śląsku 1169kr

Zamienię słoneczne 2 pokoje z kuchnią w domu hutniczym w Chorzowie II na pokój z kuchnią w Chorzowie II, wzgl. I w domu prywatnym. Zgłoszenia do Trybuny Robotniczej Katowice, 3-go Maja 28 pod „Nr. 152". 152g

Poszukiwania

Kto zna miejsce pobytu Heleny Ciszek zamieszkałej ostatnio w Tarnowie, przy ul. Ujejskiego 16. Wiadomość proszę kierować pod adres: Adwokat B. Staszak, Katowice, ul. Pierackiego 8. 172 I.

Unieważnienia

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną. Pacha Józef, Janów Śl., Mikołowska 43. 170 I.

Unieważniam zgubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej Mikołów na nazwisko Widera Feliks. Łaziska - Dolne, ul. Górnicza 4. 2002kr

Zgubiono

W pociągu Gliwice—Katowice zabrano teczkę. Indekcja, Politechnika. Przybyła Adam. Proszę oddać Bytom, Janty 16. Elektryczny. 2003g

Urzędowe

Zarząd Miejski m. Katowic ogłasza, że ob. Kruk Ewald ur. 10. 2. 1913 r. w Katowicach syn Franciszka i Jadwigi z d. Strauch, zam. w Katowicach przy ul. Żwirki i Wigury 21 uzyskał zezwolenie na zmianę imienia Ewald na Edward. 174 I.

Różne

Istotnie utalentowany wizjoner Dolan. przepowiada. Bytom, Nawrota 1, boczna Kraszewskiego. Również listownie. 2014g

Wróżka Roma ze Lwowa przyjmuje. Bytom. Sikorskiego 8, m. 14. lewa oficyna. 1419kr

Wyd. Komitet Woj. P.P.R. Katowice, Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41/42. Dział ogłoszeń: Tel. 361-06. — Konto PKO III 4900
Oddział Miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 336-30. — Adres Redakcji: Kraków, Wiślna 4. — Tel. 586-33. — Redaktor przyjmuje od godz. 9-ej do 12-ej
R-17637